

PRZE GLĄ DY I SPRA WO ZDA NIA

Magdalena Kowalska

Dlaczego w Brazylii jest lepiej niż w Polsce, ale prawdziwie wolny kraj to Ameryka? Dziewiętnastowieczna korespondencja emigrantów

Sztuka Edycji 2/2015
ISSN 2084-7963 (print)
ISSN 2391-7903 (online)
s. 123–125

Uniwersytet Warszawski, kontakt: lena_k@wp.pl

„W pierwszych słowach mojego listu niech będnie pochfálny Jezus Hrystus. Najpierw donoszę ci o naszym zdrowiu i jeźdźmy zdrowi z łaski Pana Boga Najwyszego, czego i tobie życzymy. Teras donoszę ci, że ci wysłał 8 rubli piniędzy [...]”¹ – niewprawna *ars epistolandi* autora listu zmuszała go do powielania formuły „donoszenia”. Dopowiedzenie, że bardzo często jedynym odbiorcą takiej wiadomości był cenzor, odsłania jeden z wielu dramatycznych aspektów emigracji. Opublikowane po raz pierwszy w 1973 roku listy wychodźców ze wsi guberni płockiej, przybyłych do Brazylii i Stanów Zjednoczonych w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku, były obecne w obiegu czytelnicznym także w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych dzięki przekładom (w całości na język angielski i częściowo tylko na francuski). Wydanie drugie poprawione z 2012 roku zostało zaprezentowane z inicjatywy Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w serii pod redakcją Jerzego Mazurka:

„Biblioteka Iberyjska” (przygotowywanej przez Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego). Trud edycji tak niepokornego materiału o ciekawej treści i skomplikowanym zapisie powzięli: Witold Kula, Nina Assorodobraj-Kula oraz Marcin Kula, im też swój kształt zawdzięcza najnowsza publikacja.

Z całego korpusu listów emigrantów, którego historię przedstawia Witold Kula w przedmowie pochodzącej z 1972 roku, możliwa była publikacja tylko dwustu pięćdziesięciu korespondencji szczęśliwie zachowanych w niepewnych wojennych czasach. Większość tych epistolograficznych świadectw pochodzi od emigrantów przebywających w Stanach Zjednoczonych, choć w tytule publikacji to Brazylia została wysunięta na plan pierwszy. Połączenie w jednej książce edycji listów z krajów Ameryki Północnej i Południowej jest uzasadnione, zważywszy na to, jak często w treści korespondencji autorzy ujawniają wahania co do ostatecznego miejsca osiedlenia się, a zarazem demonstrują stereotypowe myślenie o tych dwóch ośrodkach polskiej emigracji. Publikacja obejmuje listy napisane od 15 listopada 1890 roku do 24 maja 1891 roku przez chłopów pochodzących z północnej części Królestwa Polskiego (powiaty: Rypin, Golub-Dobrzyń, Lipno). Całość materiału podzielono na kilka części, a w obrębie każdej z nich uporządkowano listy w kolejności alfabetycznej, biorąc pod uwagę nazwisko nadawcy. Takie rozwiązanie pozwala – o ile zachował się więcej niż jeden list danego nadawcy – poznać pewien wycinek losów konkretnej rodziny, lecz zarazem chronologia dokumentów w każdej części została zaburzona. W przypadku tak zróżnicowanego materiału (wielu jest nadawców i wiele miejsc ich pobytu, ponadto korespondencja urywa się nagle w konsekwencji zabiegów cenzorskich, czyli niedostarczania listów do adresatów) trudno jednak o rozwiązanie w pełni satysfakcjonujące. W zapisie nagłówkowym czytelnik odnajduje podstawowe informacje o liście: dane osób korespondujących, datę i miejsce, każdą wiadomość kończy natomiast notka o stanie koperty (jeżeli zachowała się), o znajdujących się na niej dopiskach cenzora i pieczętkach.

Uwagi dotyczące drugiego wydania Marcin Kula zawarł w bardzo osobistym artykule-wspomnieniu zatytułowanym *Po 40 latach*, zamieszczonym na początku książki, spisanim 6 czerwca 2012 roku. Szczegóły z życia jego rodziny współgrają z uwagami o wydarzeniach historycznych i postaciach tamtej epoki (migawkowo pojawia się tu nawet Fernand Braudel i Marc Chagall!). Zarówno *Przedmowa*, jak i *Nota edytorska*, *Wstęp*, *Aneksy* oraz streszczenia w języku angielskim i hiszpańskim zostały przedrukowane w wersji niezmi-

nionej z pierwszego wydania. W aneksach podano informacje o kopertach, z których listy zaginęły, o zawiadomieniach o wykupionych biletach, o terminach odejścia statków i o ich szczęśliwym dopłynięciu, ponadto o drukach reklamowych i informacyjnych oraz o przekazach pieniężnych. Warto wspomnieć, że wszystkie te materiały zachowują numerację w trybie ciągłym z podstawowymi jednostkami, którymi są listy (dzięki temu czytelnik otrzymuje informacje aż o pięćset sześćdziesięciu jeden korespondencjach, mimo że ostatni opublikowany w całości list nosi numer 367). Ważnym dodatkiem w publikacji z 2012 roku jest również bibliografia zatytułowana *Odgłosy I wydania książki*, która pozwala uzmysłowić czytelnikom międzynarodowy oddźwięk pierwszej edycji.

Z drobnych różnic między dwiema edycjami warto wskazać na to, że w wydaniu poprawionym usunięto kropki w zapisie dat cyframi rzymskimi oraz zmodernizowano pisownię partykuły „nie” z imiesłowami przymiotnikowymi. Brak jakiegokolwiek komentarza edytorów drugiej edycji o jej zasadach, w tym modernizacji pisowni i interpunkcji, mógłby rzutować na ocenę całości pracy, jednak należy dodać, że zmiany wprowadzono tylko w nagłówkach listów czy w spisie treści – listy pozostawiono już od pierwszego wydania w oryginalnej pisowni, co składa się przecież na jeden z wielu oryginalnych aspektów tej intrygującej publikacji. W *Nocie edytorskiej* redaktorzy przyznali, że skłaniali się ku „indywidualizacji interwencji edytorskiej w miejsce sztywno przyjętych zasad”². Widać też pewne wahanie (choć być może jest to w istocie dylemat każdego edytora tekstów dawnych) co do typu edycji i zamierzonych odbiorców publikacji. Ujawnia te rozterki następujący fragment uwag edytorskich: „Pewna interwencja [...] okazała się jednak konieczna dla zwiększenia grona czytelników. Ich interesy przełożyliśmy nad interesy językoznawców, którzy w ewentualnych studiach nad publikowanymi listami będą musieli odwoływać się do oryginałów. Mimo dokonanych interwencji publikowany materiał nie będzie dla szerszego grona czytelników lekturą łatwą”³. Wydaje się, że decyzja o pozostawieniu treści korespondencji bez korekty miała też wpływ na sposób podzielenia listów. Po częściach, takich jak *Listy z drogi* oraz *Listy ze Stanów Zjednoczonych*, następują rozdziały zatytułowane *Listy obcojęzyczne z drogi* i *Listy obcojęzyczne ze Stanów Zjednoczonych*. Może zaskakiwać pozornie zbędne rozdzielanie listów tylko ze względu na kryterium językowe, jednak staje się to logiczne, gdy czytelnik uzmysłowi sobie, jak bardzo przekład ze swoją poprawnością składniową i ortograficzną odbiegałby od szczyrych i prostych słów chłopów piszących po polsku

oraz że mógłby on prowadzić do błędnych wniosków o kulturze piśmienniczej autorów listów w języku jidysz, litewskim, niemieckim czy rosyjskim.

Kolejną różnicą między dwoma wydaniem jest wprowadzenie numeracji ciągłej przypisów w obrębie każdej części oraz zamieszczenie ich u dołu strony, podczas gdy w pierwszej edycji umiejscowione były po każdym z listów, który stanowił zarazem nową sekcję. Jako konsekwencję tej zmiany należy wskazać to, że w najobszerniejszych częściach (np. tytułowe *Listy z Brazylii*) liczba przypisów sięga prawie trzystu, co sprawia, że odnoszenie się do nich staje się mało czytelne. Usprawiedliwieniem dla tego rodzaju numeracji może być paradoksalnie to, że edytorzy nie obciążali publikacji nadmiarem przypisów – najczęściej są to objaśnienia dotyczące nazw miejscowości oraz terminów gwarowych. Jako odpowiednią można ocenić zmianę kursywy, która w pierwszym wydaniu dominowała w *Nocie edytorskiej*, na proste pismo. W nowej wersji zadbane też o odzwierciedlenie graficznego wyglądu listów w takich szczegółach jak przekreślenie, które zostało wprowadzone bezpośrednio w tekście (w przypisie zamieszczono informację o tym, że jest to przekreślenie autora). Ujednolicono tym samym sposób zapisu, który jeszcze w pierwszym wydaniu charakteryzował się niekonsekwencją, informację „przekreślone” umieszczano bowiem nieraz w nawiasie kwadratowym bezpośrednio w tekście, ale czasami także w przypisie. Rozstrzeżenie czcionki pozostawiono bez zmian w obu wydaniach. Podkreślenie autorów listu w pierwszej edycji wyróżniono z kolei pogrubioną czcionką, w drugim wydaniu zastosowano graficzne podkreślenie wraz z informacją w przypisie, że pochodzi od autora.

Niewątpliwym atutem drugiego wydania jest zastąpienie monokolorystycznej okładki wzorem graficznym o interesującej fakturze z zachowaniem kolorów pieczętek, papieru listowego oraz atramentu. Wewnątrz publikacji pozostawiono pierwotny układ ilustracji włamanych wewnątrz kolumny tekstu, książkę otwiera zatem nadal *Statek emigrantów* Cypriana Norwida. Materiał ilustratorski wzbogacają mapy regionów Brazylii i Stanów Zjednoczonych oraz północnej części Królestwa Polskiego. Ilustracje zostały dobrze wkomponowane w treść, stąd też w rozdziale zawierającym listy obcojęzyczne zamieszczono reprodukcję listu w jidysz, opisowi kopert towarzyszą ich zdjęcia, kopie biletów transportu i przekazów odnajdujemy natomiast w aneksach.

Publikacja listów emigrantów ze środowiska wiejskiego z ich podróży do wciąż egzotycznych jak na XIX wiek krajów została wznowiona w czasie, kiedy na współczesnym rynku wydawniczym zaczęły pojawiać się książki zawierające korespondencję mailową, najczęściej z artystami. Spoglądając na

fonetyczny fragmentami sposób zapisu doświadczeń dawnych emigrantów, ich błogosławieństwa i obawy wyrażone w tak niezrozumiały dla odbiorcy XXI wieku sposób, być może warto rozważyć, jak zostałyby ocenione naznaczone skrótami i emotikonami wiadomości poczty elektronicznej współczesnych rozdzielonych emigracją rodzin. O tym, że publikacja *Listów emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891* może zainteresować socjologów, historyków literatury i języka, a także badaczy epistolografii, po ponad czterdziestoletniej obecności książki na uczelniach i w bibliotekach, nie trzeba nikogo przekonywać, lecz kolejne jej wydanie w nowoczesnej szacie graficznej utrwali niewątpliwie jej walor bardzo bliskiego spotkania z poglądami i wrażliwością emigrantów zza oceanu.

Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891, do druku podali, wstępem opatrzyli W. Kula, N. Assorodobraj-Kula i M. Kula, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego: Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich UW, Warszawa 2012

¹ *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, do druku podali, wstępem opatrzyli W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, Warszawa 2012, s. 406. Pisownia pozostawiona za tym wydaniem.

² *Nota edytorska*, w: *ibidem*, s. 20.

³ *ibidem*.